VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 42)

z dnia 26 kwietnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 42)

26 kwietnia 2012 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Zgorzelskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– Informację na tematu stanu wdrażania regionalnych programów operacyjnych 2007-2013,

– wnioski w sprawie zmian w składach podkomisji stałych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marceli Niezgoda** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego wraz ze współpracownikami, **Wojciech Ostrowski** radca ministra w Ministerstwie Finansów, **Jolanta Kendra** doradca prawny w Najwyższej Izbie Kontroli oraz **prof. dr hab. Zbigniew Czachór** doradca Komisji do spraw Unii Europejskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak** i **Dariusz Myrcha** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Witam bardzo serdecznie na posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Witam panie i panów posłów przybyłych na nasze spotkanie, a także zaproszonych gości z panem Marcelim Niezgodą, przedstawicielami Ministra Finansów, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji oraz Najwyższej Izby Kontroli. Stwierdzam na podstawie listy obecności, że obrady nasze są prawomocne. Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie Informacji na temat wdrażania regionalnych programów operacyjnych 2007-2013 oraz dokonanie zmian w składach podkomisji stałych. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia?

Jeżeli nie słyszę, to stwierdzam przyjęcie porządku dziennego.

Członkowie naszej Komisji mieli możliwość zapoznania się z informacją… Czy jest jakiś problem? Zapoznania się z informacją w wersji elektronicznej, zatem proszę o zabranie głosu pana Marcelego Niezgodę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego i przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne panie i szanowni panowie posłowie. Stan wdrażania regionalnych programów operacyjnych – na początek powiem, że obszerna informacja na ten temat jest publikowana w cyklu miesięcznym w zakładce: „Wykorzystanie funduszy: Stan wdrażania RPO” na naszej stronie internetowej. Stąd też może nie być zbyt absorbującym słuchanie, gdy ktoś mówi o liczbach i tabelkach. Powiem o kilku charakterystycznych liczbach obrazujących stan wdrażania i gdyby były pytania co do szczegółów, to oczywiście jesteśmy przygotowani. Towarzyszymy mi pani dyrektor Marta Leśniak, Department Koordynacji i Wdrażania Programów Regionalnych właśnie w naszym urzędzie, czyli w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego.

Szanowni państwo, jest 16 programów operacyjnych, w ramach tychże programów wydano decyzje bądź podpisano umowy na 25 tys. projektów. W ramach całych Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia podpisanych jest 70 tys. umów, więc blisko 1/3 są to projekty zawarte w ramach RPO. Umowy są zawarte na blisko 80%, niemniej jednak część projektów jest w przygotowaniu – projekty kluczowe, projekty

duże – więc faktycznie ponad 90% pieniędzy jest już dedykowane. Natomiast blisko w 80% są już faktycznie podpisane umowy. Natomiast certyfikacja wynosi ok. 30 mld zł – certyfikacja, czyli to, gdzie już przedstawiliśmy, mówiąc tak obrazowo, faktury i są one rozliczone. Komisja Europejska przelała już na konta MF blisko 30 mld zł, więc blisko połowa alokacji jest już rozliczona – dokładnie 47%.

Jeżeli chodzi o tempo absorpcji, również jest zadowalające. Tak jak powiedziałem, 80% podpisanych umów i 47% już rozliczonych. Jeżeli chodzi o wykonanie celu wynikającego z zasady automatycznego anulowania zobowiązań, czyli kontraktacji w poszczególnych ratach konkretnych kwot, cel ten na rok 2012 już został oczywiście dawno osiągnięty, ponieważ wynosił ok. 25%. Natomiast interesujący jest cel na 2013 r., gdzie jest kumulacja dwóch zasad, czyli „n+2" i „n+3" – zasady „n+3" z 2010 r., czyli konkretnych kwot, które musimy wydać w ciągu 3 lat i zasady „n+2" z 2011 r. Stąd w 2013 się skumulują. Tutaj według planów na ten rok wypłata na konta urzędów marszałkowskich zakładana jest na poziomie ok. 10 mld zł. Cel ten jest już, powiedziałbym, osiągnięty w blisko 50%. Natomiast po osiągnięciu tego celu certyfikacja, czyli już rozliczone pieniądze będą na poziomie ok. 55%, a więc będzie spełniona ta zasada „n+2" i „n+3", o której mówiłem, wynosząca ok. 56% na 2013 r. Czyli tempo wdrażania można uznać tutaj za wysoce zadowalające, ponieważ, tak jak powiedziałem, na co najmniej rok, półtora do przodu już są spełnione zobowiązania wynikające z podpisanych programów.

Tyle, jeżeli chodzi o takie dane szczegółowe. Gdyby były pytania, jesteśmy przygotowani. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję serdecznie panu ministrowi za wyjaśnienie tych rzeczy, o których mogliśmy przekonać się i dowiedzieć z materiałów, które otrzymaliśmy. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Pan poseł Zbigniew Kuźmiuk, proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Dziękuję bardzo. Otrzymaliśmy informacje, o których tutaj w ogólny sposób mówił pan minister. Natomiast ja chciałem zapytać pana ministra i mam nadzieję, że takimi informacjami dysponuje, o zagrożenia wykorzystania środków w poszczególnych województwach. Oczywiście chodzi mi o kluczowe sprawy, o dużą skalę. Czy państwo odnotowujecie na swoim poziomie takie zagrożenia? Czasami w mediach lokalnych o tym się pisze, że jakiś kluczowy projekt nie ma szans na realizację. Czy państwo macie takie informacje? Czy marszałkowie takie informacje dostarczają i czy państwo się tym interesujecie? To jest jedna kwestia.

Druga to jest szersze zagadnienie dotyczące wpływu tych środków z programów regionalnych na równoważenie rozwoju województw. Otóż, nie ulega wątpliwości, że środki europejskie miały być w dużej mierze wykorzystane do realizacji idei spójności wewnątrz poszczególnych województw. Jak obserwowałem wykorzystanie tych środków i ich wpływ na PKB w poszczególnych subregionach, to w latach 2004-2007 wykorzystanie tych środków raczej pogłębiało różnice rozwojowe, niż je zmniejszało. Czy państwo w ogóle prowadzicie na poziomie resortu tego rodzaju prace pokazujące wpływ środków europejskich na równoważenie rozwoju wewnątrz województw? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Kto chciałby jeszcze zadać pytanie? Proszę bardzo, pan poseł.

Poseł Stefan Strzałkowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, szanowni goście. Wiem, że w tej chwili jest bardzo ciężki, trudny okres dla samorządów. Co więcej, myślę, że w najbliższych latach ten stan nie będzie lepszy, pomimo prognoz MF, które są zbierane od różnych samorządów, gdzie przewidywana jest nadwyżka w przyszłych latach. Ja nie bardzo się z tym zgadzam. Natomiast chciałem zapytać o taką oto rzecz, na którą najbardziej samorządowcy w tej chwili narzekają, jeżeli chodzi o RPO. Mianowicie, o ile procedury są prowadzone stosunkowo szybko i zadowalająco, o to zresztą apelowaliśmy

w tamtej kadencji w różnych gremiach, żeby skrócić procedury, żeby jak najwięcej czasu zostawało na wykonawstwo. Natomiast kuleje bardzo system zwrotu środków. Z tego co wiem, to często do roku czasu beneficjenci muszą oczekiwać na należne im środki. Czy może pan minister, ministerstwo rozważaliście jakąś formę pomocy, jakąś formę pośrednictwa, żeby szczególnie samorządom w tym trudnym czasie pomóc? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Kto jeszcze chciałby zabrać głos? Pani przewodnicząca.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Ja chciałam zadać pytanie związane z wnioskami o płatność. Mianowicie tutaj widać, że na ostatnie miejsce przesunęło się warmińsko-mazurskie. Gdyby pan minister mógł powiedzieć, jaka tego jest przyczyna, czy tam są jakieś problemy? Wiemy, że w ostatnich latach, w ubiegłym roku to śląskie i mazowieckie tutaj zamykało ranking, teraz jest warmińsko-mazurskie. Z czego to wynika? Czy z tego, że np. śląskie po prostu poprawiło swoją sytuację? To chciałam widzieć.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Nie widzę więcej osób zgłaszających się w sprawie pytań. Zatem zamykamy listę pytających i prosimy o udzielenie odpowiedzi pana ministra.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W kolejności zadawanych pytań – jeżeli chodzi o projekty duże, to oczywiście prowadzimy monitoring takich projektów. Projekty duże czy też sytuacja związana z zagrożeniami – tak dokładnie brzmiało pytanie. Otóż, nie identyfikujemy kluczowych ryzyk, jeżeli chodzi o programy regionalne. Wspomniane przeze mnie projekty duże w rozumieniu rozporządzenia nr 1083 ustanawiającego właśnie Fundusz Rozwoju Regionalnego wymagają zgody KE na ich – ogólnie mówiąc – wdrożenie. „Wdrożenie" jest tutaj słowem-kluczem, ponieważ w tym momencie już można realizować projekty duże bez udzielenia zgody Komisji. Oczywiście te procedury trwają równolegle. Identyfikacja i przygotowanie projektów dużych było dosyć czasochłonnym procesem, stąd też na obecnym etapie nie wszystkie jeszcze mają zgodę Komisji. Np. w miejscu, w którym się znajdujmy, jest taki duży projekt „Internet dla Mazowsza" – trwają prace nad notyfikacją tego projektu, nad wyrażeniem zgody przez Komisję. Są też projekty lotniskowe, gdzie również prace są zaawansowane. W związku z tym, na tym etapie nie można takiego stwierdzenia postawić, że jest w którymkolwiek programie operacyjnym jakiekolwiek zagrożenie. Nie wszystkie RPO – ponieważ są to oczywiście autonomiczne decyzje zarządów województw, to one podpisały umowę z KE – ustanawiały projekty kluczowe, czyli te, które nie wymagały procedur konkursowych. Jest jedno województwo, które nie ma żadnego projektu kluczowego, wszystko jest rozdysponowane w konkursach – pomorskie województwo. Lista tych dużych projektów rozkłada się w sposób nierównomierny. To były indywidualne decyzje poszczególnych zarządów województw.

W ubiegłym roku przeprowadziliśmy taką dosyć pogłębioną kwerendę, zwracając również uwagę na tempo przygotowania tych dużych projektów. W tej chwili zidentyfikowalibyśmy takie czasowe, a będąc w roku 2012 jest jeszcze półtora roku na kontraktację. Tak jak powiedziałem, jest ona na poziomie 80% umów i niektóre województwa mają już umowy podpisane w 89%, w 89,3% czy w 87%. Opolskie ma w 82,7% – już miało blisko dziewięćdziesiąt kilka procent, z tym że spadło w wyniku dokapitalizowania programu dodatkowymi środkami pochodzącymi z Krajowej Rezerwy Wykonania, czyli tej rezerwy 5% ustanowionej w rozporządzeniu. Nowe środki zostały dostarczone do tych programów.

Podsumowując, nie ma takich ryzyk, które by w tym momencie można było zidentyfikować i określić. Natomiast zwracaliśmy i zwracamy uwagę również zarządom województw na te projekty duże. Oferujemy tutaj też oczywiście pomoc, w szczególności w kontaktach z KE. MRR w ramach – ogólnie nazwijmy to – projektów związanych ze Społeczeństwem Informacyjnym pogrupowało te projekty w bloki. Były

tu duże projekty, stworzona też została ekspertyza, która miała pomóc w notyfikacji, czyli pośredniczeniu w takim niedosłownym znaczeniu – pomocy eksperckiej MRR instytucjom zarządzającym.

Co do równoważenia rozwoju, MRR prowadzi badania dotyczące wpływu funduszy na gospodarkę, na PKB. Są to trzy różne modele makroekonomiczne, których wykonanie było zlecone w ramach ekspertyz. One się różniły – powiem tak, że brano pod uwagę np. w jednym z modeli blisko 2 tys. zmiennych makroekonomicznych – i wszystkie te trzy modele wykazały jednoznaczny, pozytywny wpływ na PKB, od 4 do 6%. Te modele różniły się między sobą np. tak, że w jednym z modeli brano pod uwagę dane ogólnopolskie, a w innych np. sumę danych wojewódzkich. Stąd też mamy i był prezentowany szanownym paniom i panom posłom taki materiał, raport „Gospodarka – Społeczeństwo – Regiony", za trzy lata wdrażania czy też obowiązywania ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju. Tam były również te dane przedstawione… Pani poseł ma na myśli dane statystyczne gusowskie. Niektóre dane gusowskie są online prezentowane, więc te, które były na dany moment, oczywiście. Natomiast odnosząc się do wpływu na PKB, był on jednoznacznie pozytywny. Tam było nawet ujęcie 2004-2006 i 2007– do chwili obecnej. W województwach, gdzie nie jest wdrażany Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej, czyli ten dodatkowy program dla 5 województw Polski Wschodniej, był to wpływ bezpośredni funduszy, czyli taka ilustracja tego, co by było, gdyby nie było funduszy. Był do 2% wzrost PKB dzięki funduszom w tych regionach, gdzie nie było Rozwoju Polski Wschodniej, natomiast od 2 do 4% wzrostu PKB w województwach wschodnich, czyli: podkarpackim, lubelskim, świętokrzyskim, podlaskim, warmińsko-mazurskim. Także taka jest identyfikacja, jeżeli chodzi o wpływ funduszy na rozwój.

Ja wiem, że nie jest to precyzyjna odpowiedź na postawione pytanie o równoważenie rozwoju. Ten jest identyfikowany na poziomie dokumentów strategicznych, a nie operacyjnych czy programowych, czyli na poziomie strategii. Mam tu na myśli średniookresową strategię, która jest obecnie w aktualizacji, albo np. Koncepcje Przestrzennego Zagospodarowania Kraju – tutaj według poszczególnych wskaźników, bo trzeba konkretne wskaźniki mieć na uwadze i o tym możemy rozmawiać. Jeżeli chodzi o transport, to mamy tam zidentyfikowane np. izochrony czasowe, czyli dostępność w x minut czasu do ośrodków powiatowych czy wojewódzkich. Czyli w ten sposób mają być konstruowane przyszłe programy, nie tylko operacyjne współfinansowane z UE, ale programy rządowe również, tak by zapewniać odpowiednio równy rozkład, czyli dostępność – nazwijmy to – usług publicznych dla całej Polski równomiernie. Obecnie w ramach wdrażania – przygotowania również przyszłej perspektywy – Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego, czyli jednej z 9 strategii zintegrowanych, identyfikujemy także na poziomie MRR i koordynujemy te prace, bo oczywiście wszystkie ministerstwa niemalże są zaangażowane, ale chcemy doprowadzić do pewnej standaryzacji usług publicznych. Chodzi o określenia pewnych standardów usług publicznych, czyli np. dostępu do służby zdrowia, do edukacji, do Internetu szerokopasmowego – chociaż tutaj akurat będziemy się posługiwać Europejską Agendą Cyfrową i określonymi przepustowościami. Przyszłe programy operacyjne mają być tak kształtowane, że punktem odniesienia ma być wyrównywanie dostępu – w pierwszej kolejności zapewnienie odpowiednich standardów, a później wyrównywanie tych standardów. Taka jest konstrukcja logiczna programowania strategicznego, a później już szukania pieniędzy na finansowanie tego, co jest zapisane w dokumentach strategicznych, i to myślę jest odpowiedź na pytanie pana posła.

System zwrotu środków – precyzując, chodzi tutaj o system refundacji, nie zwrotów w wyniku nieprawidłowości. Tutaj też nie ma w tym momencie tych danych, ale identyfikujemy te dane we wszystkich programach operacyjnych. Identyfikujemy wszystkie terminy, jeżeli chodzi np. o terminy rozpatrywania wniosku o płatność i także terminy refundacji. Jest to przedmiotem naszej uwagi. Ja wiem, że jest to próba pogodzenia rzeczy, których się do końca nie da pogodzić. Pewnym rozwiązaniem jest oczywiście system zaliczkowy dla województw. Mówimy tu cały czas o regionalnych programach wojewódzkich i województwa przecież mają transze pieniędzy zaliczkowane.

Natomiast trzeba też powiedzieć, że jest pewien system, który zakłada sprawdzanie tychże wniosków i korektę błędów. Tutaj rozwiązaniem też jest wprowadzony już kilka lat temu przez ministerstwo system zaliczkowy. Beneficjent ma taką szansę pod pewnym warunkami, to znaczy bierze zaliczkę i musi się z niej w określonym czasie rozliczyć tak, żeby ona nie leżała na koncie. Ona jest procentowa, czyli nie może wziąć zaliczki na cały projekt, tylko na część projektu. Po rozliczeniu zaliczki może wziąć kolejną zaliczkę i z ostatnim wnioskiem o płatność jest to wszystko weryfikowane.

Także przyjmuję i zawsze przyjmujemy takie uwagi dotyczące utrudnień. Często są to obciążenia administracyjne, system funkcjonowania czy to ustawy o finansach publicznych, czy ustawy – Prawo zamówień publicznych i to rodzi pewne niedogodności. Tworzone są też księgi, np. przez Konfederację Pracodawców Prywatnych „Lewiatan" tworzona jest taka księga, już nie będę wymieniał jej koloru, ale są tam zawarte właśnie dane o pewnych niedogodnościach i my też współpracujemy z „Lewiatanem". Zawsze przed publikacją naszej księgi podejmujemy pewien wysiłek wskazujący, że część tych problemów tkwi w źródłach prawa. Część tkwi w pewnych zobowiązaniach, w związku z tym staramy się na bieżąco reagować na takie rzeczy. Myślę, że stan realizacji RPO jest dowodem, że możemy tutaj sobie taką 4 postawić z małym +. Połowa pieniędzy rozliczonych i dosłownie zostały śladowe ilości. Widać to po konkursach organizowanych przez marszałków, już jest bardzo mało tych pieniędzy do rozdysponowania, bo niemalże wszystko już jest – „wszystko" w cudzysłowie oczywiście, jest kilka procent jeszcze nierozdysponowane.

Jednym jeszcze takim symptomatycznym – to już jako dygresję powiem obrazującą skalę zapotrzebowań na środki – jest Program Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina. Akurat o tym powiem, bo alokacja na konkurs była bardzo duża, 50% wartości całego programu – 90 mln EUR. Wpłynęło wniosków na 900 mln EUR, z czego 800 mln z Polski. W jednym tylko konkursie 800 mln EUR, czyli na ponad 3 mld zł po prostu w jednym z konkursów. 800 mln EUR z Polski: 300 mln województwo lubelskie, 200 mln podkarpackie, ok. 60 mln mazowieckie, ponieważ tylko dwa powiaty są w obszarze i pozostałe ponad 200 mln województwo podlaskie. Także taka jest skala zapotrzebowania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Jeszcze dopytuje pan poseł Zbigniew Kuźmiuk i pani przewodnicząca Kloc.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk (PiS):

Panie ministrze, w tej pierwszej sprawie, ja wiem, że pan unika sformułowania „zagrożenie" jak ognia, i nawet rozumiem, że trudno, żeby minister formułował takie ostre stwierdzenia w stosunku do programów realizowanych przez województwa, ale ja bym, jeżeli to możliwe, prosił o… Pan mówił o kwerendzie realizowanej w tamtym roku, dotyczącej tych regionalnych programów w odniesieniu do projektów kluczowych. Rozumiem, że państwo macie podsumowanie tej kwerendy. Gdyby można było otrzymać to na piśmie, to byłbym wdzięczny. To jest pierwsza rzecz.

Natomiast, jeżeli chodzi o drugie pytanie, to myślę, że pan minister nie zrozumiał jego istoty. Ja oczywiście nie pytałem o wpływ pieniędzy europejskich na poziom wzrostu gospodarczego w Polsce, poziom wzrostu PKB, bo to dosyć oczywiste. Jeżeli wydajemy prawie 70 mld EUR w ciągu 7 lat, to trudno sobie wyobrazić, żeby nie miało to pozytywnego wpływu na wzrost gospodarczy. Natomiast mnie chodziło o to, jak te pieniądze wpływają na równoważenie rozwoju zapisane w dokumentach strategicznych wewnątrz regionów. Według naszej wiedzy rzeczywiście rozwijają się centra poszczególnych regionów, natomiast tzw. peryferia zamiast równać w górę, idą w dół. Ponieważ przygotowujemy się do następnej perspektywy finansowej, przygotowujemy dokumenty strategiczne, więc rozumiem, że analiza tego, co się dzieje w tej perspektywie, powinna być punktem wyjścia do przygotowywania tych dokumentów strategicznych i o to pytałem. Czy resort prowadzi taką analizę i jakie są choćby wstępne konkluzje z tej analizy? Jeżeli na to jest za wcześnie, to proszę tak to sformułować, natomiast mam nadzieję, że państwo takie analizy prowadzicie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Ostatnia… A, jeszcze pan poseł. Proszę bardzo.

Poseł Stanisław Ożóg (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie ministrze, chciałem zapytać tylko o jedną rzecz. Czy ministerstwu znane są sprawy zwrotu pieniędzy? Mianowicie, bardzo często się zdarza i to jest normalne, naturalne, tak powinno być, że kontrola urzędu kontroli skarbowej znajduje, według kontrolera, jakieś nieprawidłowości, jeśli chodzi o postępowanie przetargowe. Mam na względzie, jak często zmieniała się ustawa – Prawo zamówień publicznych –
i najczęściej zwrot części takiego projektu wynosi ok. 5%. Samorządy terytorialne różnie do tego podchodzą, najczęściej się godzą bezdyskusyjnie, ażeby według nich nie narażać się na dalsze jakieś konsekwencje wynikające z nadgorliwości urzędów kontroli skarbowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo. Już naprawdę na koniec, ale także rzecz niebywała, bo pani przewodnicząca tym razem będzie chwalić.

Poseł Izabela Kloc (PiS):

Tak? To zobaczymy jeszcze. Rzeczywiście tutaj trzeba powiedzieć, że jeśli chodzi o RPO, to tempo wykorzystania i jakość projektów, jak to obserwujemy również w terenie, nie budzi większych zastrzeżeń, ale chcę tutaj jednocześnie powiedzieć, czyja to jest zasługa. Otóż, wydaje się, że to dzięki tej decyzji, która była podejmowana w 2006 r., o tym, żeby zdecentralizować wykorzystanie środków na poziomie regionów. Pamiętamy, że wcześniej mieliśmy SPOR, teraz mamy RPO i nastąpiła autentyczna decentralizacja. Jest to zasługa oczywiście pani minister Grażyny Gęsickiej i zespołu parlamentarzystów, którzy również wtedy z ramienia Prawa i Sprawiedliwości pracowali nad tą ustawą. Po prostu trzeba przyznać, że ta decyzja była słuszna, żeby tak znaczne środki zdecentralizować.

Natomiast ja, jeszcze dopytując się w stosunku do tego, co pan minister powiedział, chciałabym zapytać o tę Krajową Rezerwę Wykonania. W jaki sposób ona została już w poszczególnych regionach podzielona, jakie były te priorytety i jaki jest stan w tej chwili realizacji, również tej KRW? Myślę, że to właśnie tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Prosimy pana ministra o udzielenie odpowiedzi i będziemy przechodzili do następnego punktu.

Podsekretarz stanu w MRR Marceli Niezgoda:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne panie posłanki i panowie posłowie. Oczywiście prześlemy taką informację dotyczącą projektów kluczowych. Natomiast zwrot „równoważenie rozwoju” sądzę, że zrozumiałem. Co do ujęcia tego w dokumentach strategicznych, to powiem jeszcze troszeczkę o przyszłości, ponieważ planowana jest oczywiście obecnie przyszła perspektywa i planowane jest – ujmę to w ten sposób – bardziej zintegrowane podejście funduszy czy też z większą orientacją przestrzenną. A mając na myśli „rozwój”, prosiłbym też o poszerzenie tego pojęcia poza politykę spójności, czyli to, za co odpowiada MRR. Jest też jeszcze inne ministerstwo z „rozwojem” w nazwie i jest to Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. MRiRW również dysponuje tutaj środkami europejskimi z drugiego filara. Oczywiście jest to Fundusz Rolny, Fundusz Rybacki i tam mamy również możliwości oddziaływania na te obszary.

Teraz o podejściu w przyszłości, o podejściu KE. Otóż KE w projektach przyszłych regulacji zaprezentowała 11 celów tematycznych, które to mają przyczyniać się do osiągnięcia pewnych założonych wskaźników, nazwę to tak ogólnie. Wspólnie z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi prowadzimy taki też dialog, żeby tu, gdzie będzie to możliwe, wspólnie finansować te cele. Niestety wszystko wskazuje na to, że nie da się utworzyć RPO połączonych, współfinansowanych z tych dwóch funduszy, np. Rolnego i Rybackiego plus Rozwoju Regionalnego czy Społecznego, ale uda się realizować wspólnie pewne założone cele. We wstępnych założeniach będą też oczywiście finansowane z tych dwóch funduszy, ale wdrażane przez marszałków. Mówiąc o przyszłych projektach

orientowanych przestrzennie czy też zintegrowanych, mam na myśli właśnie takie konstruowanie przyszłe funduszy, by swoją interwencją obejmowały cały obszar, czy to będzie obszar o pewnej charakterystyce profilu, czy też np. problemowy. W związku będzie możliwość takiej interwencji na całym obszarze, na poziomie osi priorytetowej. Jeżeli będzie mógł być finansowany z dwóch czy z trzech funduszy, będzie to większa elastyczność w wydawaniu pieniędzy.

Zwroty i urzędy kontroli skarbowej – czyli MF jako Generalny Inspektorat Kontroli Skarbowej i jednostki wojewódzkie pełnią rolę instytucji audytowej, więc dokonują kontroli systemowych czy audytu operacji. Znam jeszcze inne instytucje kontrolujące, jest to nasz system krajowy i tego nie zmienimy. Są kontrole również np. Europejskiego Trybunału Obrachunkowego czy też Najwyższej Izby Kontroli – jest cały szereg kontroli. Natomiast jednym zdaniem o nieprawidłowościach – zdarzają się pewne nieprawidłowości i to nie jest nic nowego. Otóż stworzony został tzw. taryfikator, jeżeli chodzi o zamówienia publiczne, czyli próba podjęcia wyceny uchybień i jakim procentem korekty powinien być obłożony wtedy projekt. Tenże taryfikator nie jest przez nikogo zapewne lubiany, jeżeli trzeba np. 5% czy 10% korektę wprowadzić. Jednak powiedziawszy sobie jasno – jeżeli była nieprawidłowość, to alternatywą byłaby 100% korekta, czyli ciach. Była nieprawidłowość, więc taryfikator podejmuje próbę wyceny szkody. Czasem jest to niekwantyfikowalne, ponieważ np. jak ocenić wpływ braku podania w specyfikacji kursu, po jakim ma być przeliczony złoty na euro, na to, czy oferent z UE złożyłby tę ofertę, czy nie i czy ta oferta miałaby wpływ na wysokość finalną i na wynik postępowania.

Taryfikator wycenia to i, tak jak powiedziałem, nie jest przez nikogo lubiany. Tam są możliwości odstępstw – może nie odstępstw, ale łagodzenia skutków. Jeżeli jest podany procent, to jest maksymalny i w sytuacjach szczególnych można to łagodzić usprawiedliwiając się. Niemniej jednak miejmy na uwadze, że była nieprawidłowość. Jeżeli mamy w Kapitale Ludzkim 30 tys. projektów, to np. w jednym projekcie mogłaby być nieprawidłowość szkolenia za kilkadziesiąt tys. zł. Przy kontroli tego projektu Komisja mogłaby powiedzieć: chwileczkę, jeden projekt, ale wy zawarliście takich umów na miliard. Korekta 10%, czyli już byłyby sumy poważne. Czyli ten taryfikator tak naprawdę jest, mimo że nielubiany, to zbawienny właśnie dla beneficjentów i dla systemu, że nie karze ich w sposób nadmierny.

512 mln EUR to była KRW, czyli 5% ustanowione jako rezerwa. Komitet Koordynacyjny tak zaprojektował Narodowe Ramy Odniesienia i bodajże w 2009 r. było takie wykonanie konkursowe, czyli obejmowało to te województwa, które będą mieć 20% certyfikacji i liczbę podpisanych umów – takie dwa składniki. Zostało to chronologicznie poustawiane i bodajże od 9 mln EUR wzwyż. Wszystkie województwa oczywiście załapały się – przepraszam za kolokwializm – wykonały te normy wejściowe. Ten, który był ostatni, otrzymał 9 mln EUR i co 3 mln wzwyż była gradacja. Cały rok 2011 prowadzony był przegląd śródokresowy, czyli przegląd, który już był ustanowiony w rozporządzeniu, że w tymże roku będzie prowadzony przegląd programów, oczywiście dostosowujący do zmieniających się okoliczności. Te pieniądze zasiliły budżety programów w ramach prowadzonego przeglądu. Każdy program regionalny był indywidualnie negocjowany i w każdym programie były to pieniądze indywidualnie przez Komisję wskazywane, tzn. zatwierdzane w drodze negocjacji. Te pieniądze w tym momencie są już – ogłaszane są konkursy – kontraktowane czy rozliczane, jeżeli była gdzieś nadkontraktacja. Minister Finansów wyraża zgodę na nadkontraktację na poziomie osi priorytetowej w poszczególnych programach. Także te pieniądze po prostu pracują.

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Nie słyszę więcej pytań. Zatem, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła informację. Nie słyszę sprzeciwu.

Przechodzimy do następnego punktu, szanowni państwo. Wytworzyła się taka sytuacja, że wielu spośród nas zapisało się do podkomisji, a nawet niektórzy do wszystkich, co powoduje teraz pewne perturbacje, jeśli chodzi o uzyskanie kworum i możliwość procedowania. Zatem pojawiają się także zgłoszenia co do wypisania się

z podkomisji. W tym momencie przedstawię te, które posiadamy i być może jeszcze ktoś z obecnych tu na sali pań posłanek i panów posłów także taką chęć zadeklaruje, to oczywiście to przyjmiemy.

Wniosek o odwołanie ze składu podkomisji ds. finansów samorządowych zgłosili posłowie Magdalena Kochan i Radosław Witkowski, ze składu podkomisji ds. polityki regionalnej posłowie Magdalena Kochan i Jacek Sasin. Wniosek o powołanie w skład podkomisji ds. finansów samorządowych zgłosił poseł Zbyszek Zaborowski. Czy do tych przedstawionych przeze mnie zgłoszeń są jeszcze jakieś? Jeżeli nie ma, to rozumiem, panie sekretarzu, że te zgłoszenia realizujemy.

Na koniec jeszcze taka informacja, ponieważ wpłynęło do naszej Komisji zaproszenie do udziału w Kongresie Regionów, który odbędzie się w Świdnicy w dniach 29-31 maja. Jeżeli państwo posłowie chcieliby wziąć udział w tym kongresie, to należałoby dać zgłoszenie tutaj do naszego sekretariatu. Tak tutaj w prezydium ustaliliśmy, że o ile będzie to zgłoszenie ponad 50% składu, to wtedy potraktujemy to jako wyjazdowe posiedzenie Komisji. Jeżeli nie, to wtedy każdy z państwa indywidualnie po prostu w tym kongresie weźmie udział.

Poseł Halina Rozpondek (PO):

Który dzień byłby dniem otwartym?

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

To znaczy to będzie 29-31 maja, a 30 maja jest sesja, w której możemy wziąć udział. „*Nowa perspektywa finansowa* Unii Europejskiej (2014-2020) i *samorządowe implikacje*. *Dochody jednostek samorządu terytorialnego*: czy *potrzebne* są *ustawowe zmiany*?" – taki temat, w którym my możemy brać szczególnie udział.

Poseł Halina Rozpondek (PO):

To który dzień byłby dniem otwartym Komisji, to znaczy wyjazdem?

Przewodniczący poseł Piotr Zgorzelski (PSL):

To właśnie ten 30 maja. Godzina 9.00, w Teatrze Miejskim w Świdnicy. Myślę, że możemy nawet rozesłać to zaproszenie do wszystkich państwa, żeby zapoznali się z tym pismem. Programu tu nie ma, jest pismo właściwie. Na tym nasze posiedzenie kończymy. Dziękuję, przypominając, że o 12.00 odbywamy tu wspólne posiedzenie z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka.